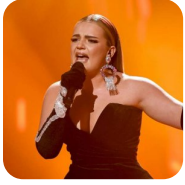


# Dokąd? – Ania Byrcyn

Dokąd tak pędzisz?  
Powiedz, dokąd tak gnasz?  
Nikną w pamięci  
Ci, co mieli znajomą twarz  
Jak woda w szklance na dnie  
Wciąż o brzegi obijasz się  
Ale nie mów mi:  
"Świat gna, a ja z nim"  
Choć ciągle do przodu gnasz  
W jednym miejscu tkwisz  
I gonisz własny swój cień  
Chcesz mieć więcej niż daje dzień  
A nie wiesz gdzie w tym sens  
A jaaaa! zapytam, gdzie zdążyć chcesz  
I nieeee!, nie będziesz umiał mi rzec  
Bo biegnąc ciągle w przód  
Bez przerwy robisz krok wstecz  
Więc dokąd tak pędzisz?  
Więc zanim zniszczy czas  
Ten fatalny bieg  
Ty pozwól sobie trwać  
Chwyć za własny ster  
I zapal w oczach swych blask  
Bo czas biegnie i niczym kat  
Zabierze twój własny świat  
A jaaa! zapytam, gdzie zdążyć chcesz  
I nieeee!, nie będziesz umiał mi rzec  
Bo biegnąc ciągle w przód  
Bez przerwy robisz krok wstecz  
A jaaa! zapytam, gdzie zdążyć chcesz  
I nieeee!, nie będziesz umiał mi rzec  
Bo biegnąc ciągle w przód  
Bez przerwy robisz krok wstecz  
Więc dokąd tak pędzisz?  
Mhhhhh  
Dokąd tak pędzisz?



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych